

POSTANOWIENIE Z DNIA 14 STYCZNIA 2004 R.

V KK 319/03

Sąd rozpoznający wniosek Ministra Sprawiedliwości o wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczalności przejęcia orzeczenia do wykonania w Polsce, gdy wniosek o samo przejęcie pochodzi od władz państwa, które podobnie jak Rzeczpospolita Polska jest stroną Protokołu Dodatkowego do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonego w Strasburgu dnia 18 grudnia 1997 r. (Dz. U. z 2000 r., Nr 43, poz.490), jest obowiązany uwzględniać przepisy tej umowy międzynarodowej, a nie tylko normy rozdziału 66 Kodeksu postępowania karnego o przejmowaniu i przekazywaniu orzeczeń do wykonania. Tym samym, nie może jednak orzec o niedopuszczalności przejęcia z tej tylko przyczyny, że skazany nie wyraził zgody na to przejęcie, skoro zgodnie z art. 3 ust. 1 tego Protokołu można orzekać o przejęciu, mimo braku takiej zgody. Sąd powinien natomiast w razie braku tej zgody rozważyć stanowisko skazanego, uwzględniając powody, jakie podawane są w związku z odmową zgody na przekazanie do kraju obywatelstwa, w tym także od strony celów, które legły u podstaw Konwencji o przekazywaniu osób skazanych z dnia 21 marca 1983 r. (Dz. U. z 1995 r., Nr 51, poz. 279).

*Przewodniczący: sędzia SN T. Grzegorzczak (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: J. Skwierawski, SA (del. do SN) J. Ciurko.*

*Prokuratora Prokuratury Krajowej: M. Staszak.*

Sąd Najwyższy w sprawie Roberta J., w przedmiocie przejęcia do wykonania za granicą wyroku sądowego, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 14 stycznia 2003 r. kasacji, wniesionej przez Prokuratora

Generalnego na niekorzyść oskarżonego od postanowienia Sądu Okręgowego w S. z dnia 25 lipca 2003 r.,

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie i p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania (...)

## U Z A S A D N I E N I E

W dniu 16 lipca 2003 r. Minister Sprawiedliwości wystąpił do Sądu Okręgowego w S. z wnioskiem o wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczalności przejęcia do wykonania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia wydanego w Szwecji wobec Roberta J. Z dokumentacji sprawy wynikało, że Robert J. jest obywatelem polskim, mieszkającym od kilku lat w Szwecji wraz z żoną i córką, obywatelkami szwedzkimi. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Królestwie Szwecji z dnia 27 kwietnia 2001 r., zmieniającym wyrok Sądu Rejonowego z dnia 23 lutego 2001 r., został on skazany za poważne przestępstwo z § 3 ustawy karnej o narkotykach na 9 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd Apelacyjny orzekł, w oparciu o przepisy rozdz. 4 § 7 szwedzkiej ustawy o cudzoziemcach, jego wydalenie ze Szwecji z zakazem powrotu przed dniem 1 stycznia 2016 roku. Podczas odbywania przez Roberta J. kary, władze szwedzkie w lutym 2003 r., na podstawie Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonej w Strasburgu dnia 21 marca 1983 (Dz. U. z 1995 r., Nr 51, poz. 279) oraz art.3 Protokołu Dodatkowego do tej Konwencji z dnia 18 grudnia 1997 r. (Dz. U. z 2000 r., Nr 43, poz.490), wystąpiły o przejęcie skazanego do dalszego wykonania tej kary w Polsce. Minister Sprawiedliwości wystąpił zatem do sądu właściwego, a tym był Sąd Okręgowy w S., o rozstrzygnięcie w przedmiocie dopuszczalności takiego przejęcia. Postanowieniem z dnia

25 lipca 2003 r., Sąd ten na podstawie art. 611 a § 1 i 6 k.p.k. stwierdził niedopuszczalność przejęcia, motywując to brakiem zgody skazanego na przejęcie, co w świetle art. 611 b § 1 pkt 3 k.p.k. czyni owo przejęcie niedopuszczalnym. Postanowienie to uprawomocniło się bez zaskarżenia.

W kasacji od prawomocnego orzeczenia, wniesionej 30 października 2003 r. na niekorzyść Roberta J. przez Prokuratora Generalnego, podniesiono zarzut obrazy przepisów art. 615 § 1 w zw. z art. 611 b § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 3 Protokołu Dodatkowego z dnia 18 grudnia 1997 r. do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, przez stwierdzenie prawnej niedopuszczalności przejęcia, mimo odmiennego uregulowania tej kwestii w umowie międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. Skarżący wnosił w związku z tym o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania. Ustanowiony z urzędu w postępowaniu przez Sądem Najwyższym obrońca Roberta J. wnosił o wydanie sprawiedliwego orzeczenia.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje:

W art. 611 b § 1 pkt 3 k.p.k. przewiduje się, że przejęcie orzeczenia do wykonania jest niedopuszczalne m.in., jeżeli skazany na karę pozbawienia wolności nie wyraża zgody na przejęcie. Jednakże w art. 615 § 1 k.p.k. wskazano, iż przepisów działu XIII Kodeksu postępowania karnego, w tym i art. 611 b k.p.k., nie stosuje się, jeśli umowa międzynarodowa, której Polska jest stroną, stanowi inaczej. Widać tu wyraźnie subsydiarność przepisów procesowego prawa karnego, co łączy się z konstytucyjną zasadą pierwszeństwa umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Polskę nad ustawą, gdy tej ostatniej nie da się pogodzić z ową umową (art. 91 ust. 1 Konstytucji RP). Umową międzynarodową jest przy tym zarówno umowa dwustronna jak i traktat multilateralny. W zakresie przekazywania i przyjmowania skazanych dla odbycia kary w kraju swego obywatelstwa umowami takimi są także m.in. Konwencja o przekazywaniu osób skazanych

sporządzona w Strasburgu dnia 21 marca, 1983 r., ratyfikowana przez Polskę w 1995 r. (Dz. U. Nr 51, poz. 280), której stronami jest, poza Polską, 41 państw Europy i kilkanaście krajów spoza naszego kontynentu oraz Protokół Dodatkowy do tej konwencji sporządzony w Strasburgu w dniu 18 grudnia 1997 r., ratyfikowany przez Polskę w 2000 r. (Dz. U. Nr 43, poz. 490 i 491), który ratyfikowało także kilkanaście państw Europy, stron Konwencji z 1983 r., w tym w 2001 r. Szwecja (zob. M. Płachta w: J. Grajewski, L. Paprzycki, M. Płachta. Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Kraków 2003, t. II, s. 631-635).

Jest oczywiste, że przy rozpoznawaniu kwestii dopuszczalności przejęcia do wykonania orzeczenia wydanego w państwie obcym wobec obywatela polskiego uwzględniać należy umowy międzynarodowe, których stroną jest zarówno Polska jak i to państwo, na co wskazuje zresztą wyraźnie art. 615 § 1 k.p.k. Skoro zaś taką umową jest wspomniany Protokół Dodatkowy z 1997 r. do Konwencji z 1983 r., i wiąże on zarówno nasz kraj jak i Szwecję, z której pochodził wniosek o przejęcie do wykonania kary orzeczonej wobec Roberta J., to należało przy rozpatrywaniu owego wniosku uwzględnić przepisy tegoż Protokołu. W świetle zaś art. 3 ust. 1 Protokołu Dodatkowego z 1997 r., na wniosek państwa skazania, państwo wykonania może postanowić o przejęciu skazanego bez jego zgody, jeżeli wyrokiem skazującym lub decyzją administracyjną, będącą jego następstwem, orzeczono wydalenie, przewiezienie do granicy lub jakikolwiek inny środek ustanawiający zakaz przebywania skazanego na terytorium państwa skazania, po zwolnieniu z zakładu karnego. Tym samym, jednak sam brak zgody skazanego na przejęcie, przewidziany w art. 611 b § 1 pkt 3 k.p.k., nie jest wystarczającą przesłanką negatywną, skutkującą niedopuszczalnością przejęcia orzeczenia do wykonania. Stosownie do art. 3 ust. 2 wspomnianego Protokołu Dodatkowego państwo wykonania postanawia jednak o przejęciu skazanego po rozważeniu jego stanowiska. Stąd

też państwo skazania dostarcza państwu wykonania oświadczenie zawierające stanowisko skazanego oraz inne stosowne dokumenty (art. 3 ust. 3 Protokołu oraz art. 6 samej Konwencji z 1983 r.). Powyższe oznacza, że sąd rozstrzygający w kwestii dopuszczalności przejęcia nie może wprawdzie traktować samego braku zgody jako czyniącego przejęcie niedopuszczalnym, ale może to uczynić po rozważeniu powodów (przyczyn, motywów) podawanych przez skazanego oponującego przeciwko przekazaniu go do kraju ojczystego dla wykonania kary. Rozważenie stanowiska skazanego, to nie tylko zapoznanie się z nim, ale przede wszystkim przeanalizowanie jego zasadności, w tym i od strony celów, które leżą u podstaw Konwencji z 1983 r. i Protokołu Dodatkowego z 1997 r. Wskazuje się tu zaś wyraźnie, że stronom tych umów międzynarodowych chodzi o to, aby cudzoziemcy skazani za granicą mogli odbywać orzeczoną karę, ze względów humanitarnych, w ich własnych społeczeństwach. Istotne znaczenie przy przejmowaniu (i przekazywaniu) skazanego mają zatem względy humanitarne.

W konsekwencji jednak sąd rozpoznający wniosek Ministra Sprawiedliwości o wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczalności przejęcia orzeczenia do wykonania w Polsce, gdy wniosek o samo przejęcie pochodzi od władz państwa, które podobnie jak Rzeczpospolita Polska jest stroną Protokołu Dodatkowego do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonego w Strasburgu dnia 18 grudnia 1997 r. (Dz. U. z 2000 r. Nr 43, poz. 490), jest zobowiązany uwzględniać przepisy tej umowy międzynarodowej, a nie tylko normy rozdziału 66 Kodeksu postępowania karnego o przejmowaniu i przekazywaniu orzeczeń do wykonania. Tym samym nie może jednak orzec o niedopuszczalności przejęcia z tej tylko przyczyny, że skazany nie wyraził zgody na to przejęcie skoro zgodnie z art. 3 ust. 1 tego Protokołu można orzekać o przejęciu mimo braku takiej zgody. Sąd powinien natomiast w razie braku tej zgody rozważyć stanowi-

sko skazanego, uwzględniając powody, jakie podawane są w związku z odmową zgody na przekazanie do kraju obywatelstwa, w tym także od strony celów, które legły u podstaw Konwencji o przekazywaniu osób skazanych z 1983 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 51, poz.279).

W sprawie niniejszej tak jednak nie było. Na posiedzeniu przed Sądem Okręgowym sam prokurator ograniczył się do wnioskowania o stwierdzenie niedopuszczalności przejęcia z uwagi na brak zgody skazanego, a sąd stwierdzając taką niedopuszczalność powołał się wyłącznie na art. 611 b § 1 pkt 3 k.p.k. Nie wzięto w ogóle pod uwagę istnienia wskazanych aktów międzynarodowych i wynikających z nich odmienności rozwiązań omawianej kwestii. W dokumentacji sprawy wyraźnie przy tym wskazywano zarówno na Konwencję z 1983 r., jak i na Protokół Dodatkowy z 1997 r.. Dostarczono też odpisy orzeczeń oraz pism, w tym pisma, z którego wynika, że skazany odmówił wręcz złożenia podpisu na dokumencie informującym go o wystąpieniu z wnioskiem, pisma jego obrońcy wskazującego na przyczyny negatywnego stanowisko obrony odnośnie do przekazania, pisma osoby duchownej wspierającej nieprzekazywanie go do Polski, itd. Nie było więc przeszkód, aby rozpatrując wniosek w przedmiocie dopuszczalności przejęcia dostosować się do wymogów art. 3 ust. 1 i 2 wspomnianego Protokołu Dodatkowego z 1997 r., czego wszak sąd nie uczynił.

Kasacja jest tym samym w pełni zasadna, i dlatego uwzględniając ją, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie, przekazując tę sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Okręgowemu w S. Przy ponownym rozpoznawaniu kwestii dopuszczalności przejęcia sąd ten powinien mieć na uwadze, że z uwagi na wiążące Polskę i Szwecję umowy międzynarodowe, sam brak zgody skazanego na przejęcie nie czyni tego przejęcia niedopuszczalnym, niezbędne jest jednak rozważenie stanowiska skazanego (jego obrońcy jako procesowego przedstawiciela), czyli przyczyn, dla jakich skazany ten nie wyraża zgody. Przyczyny te mogą bowiem leżeć u podstaw

uznania przejęcia za niedopuszczalne z uwagi na art. 3 ust. 2 Protokołu Dodatkowego do Konwencji z 1983 r. Należy też wstępnie rozważyć, czy z uwagi na to, że skazany nie przybywa w Polsce nie byłoby zasadne powołanie mu obrońcy z urzędu (art. 611 a § 1 *in fine* k.p.k.).

Mając do wszystko na uwadze orzeczono jak w postanowieniu.